

Wydanie specjalne 2025



Biuletyn

Biblioteki Głównej
Politechniki Warszawskiej

➔ Erasmus

➔ Staff Week "BiblioBike" UVa – Erasmus +

W dniach 5-9 maja 2025 r. odbyła się pierwsza edycja Staff Week "BiblioBike" UVa – przygotowanego przez Biblioteca Univesitaria, Universidad de Valladolid tygodnia wymiany z europejskimi uniwersytetami w ramach programu Erasmus+. Bibliotekę Główną Politechniki Warszawskiej reprezentowała Magdalena Galus. Niezwykłość tego projektu polegała na połączeniu tematyki biblioteczno-archiwistycznej z rowerami jako elementem mobilności osobistej. Wydarzenie zostało w całości przygotowane i prowadzone w języku hiszpańskim – była to wspaniała okazja do szlifowania języka kastylijskiego w najczystszej



odmianie w jego kolebce, Kastylii. W tym kameralnym spotkaniu brało udział zaledwie pięcioro uczestników: z Wenecji, Neapolu, Tuluzy i Warszawy, co także dodało mu wyjątkowego i indywidualnego charakteru.

W ciągu naprawdę intensywnych pięciu dni odwiedziliśmy biblioteki i archiwa samego Uniwersytetu i innych jednostek, zarówno w kampusie Valladolid, jak i w Segowii, dokąd także dojechalśmy na rowerach, pokonując ponad 70 km z Olmedo wzdłuż malowniczej Vía Verde.



Organizatorzy zadbali, abyśmy się nie nudzili i aby niczego nam nie zabrakło – otrzymaliśmy listę ciekawych miejsc do odwiedzenia w czasie wolnym, rekomendacje gastronomiczne i kulturalne itp. Komunikację zapewniała grupa założona na WhatsApp, która sprawdza się świetnie także jako sposób na podtrzymanie kontaktów już po zakończeniu Erasmusu.

Program w skrócie:

W **poniedziałek 5 maja** po oficjalnym powitaniu i krótkiej prezentacji uczestników odwiedziliśmy Bibliotekę Reina Sofía, jedną z 14 bibliotek wchodzących w skład sieci bibliotecznej Uniwersytetu w Valladolid. Biblioteka od 1988 mieści się w zbudowanym na początku XVIII w. budynku Cárcel de la Chancillería, który aż do XX wieku służył jako więzienie. Grube mury, małe, zakratowane okna i wewnętrzny dziedziniec dodają tej lokalizacji niesamowitego klimatu.



Następnym punktem programu była prawdziwa perła: zabytkowa i pełna skarbów (m.in. *Beatus Valcavado* z X w.) Biblioteka Historyczna Santa Cruz, mieszcząca się w zabytkowym budynku Colegio de Santa Cruz.



Zbiory biblioteki zawierają dzieła opublikowane przed rokiem 1835, które są na miejscu i zdalnie udostępniane badaczom z całego świata. Wersje cyfrowe można obejrzeć w repozytorium UVA, dostępnym z katalogu ALMENA. Znajdziemy tu pełne teksty Sekcji Rękopisów i Sekcji Inkunabułów i Rzadkich Druków, a także inne prace zdigitalizowane na zamówienie badaczy.



Ostatnim punktem oficjalnego programu dnia były odwiedziny w bibliotece Wydziału Nauk o Zdrowiu (Ciencias de la Salud), oferującej studentom zasoby z dziedzin: biomedycyny i terapii zaawansowanych, pielęgniarstwa, inżynierii biomedycznej, dietetyki i żywienia, logopedii i medycyny.



W kątku relaksu znalazłam piękne puzzle o tematyce bibliotecznej:



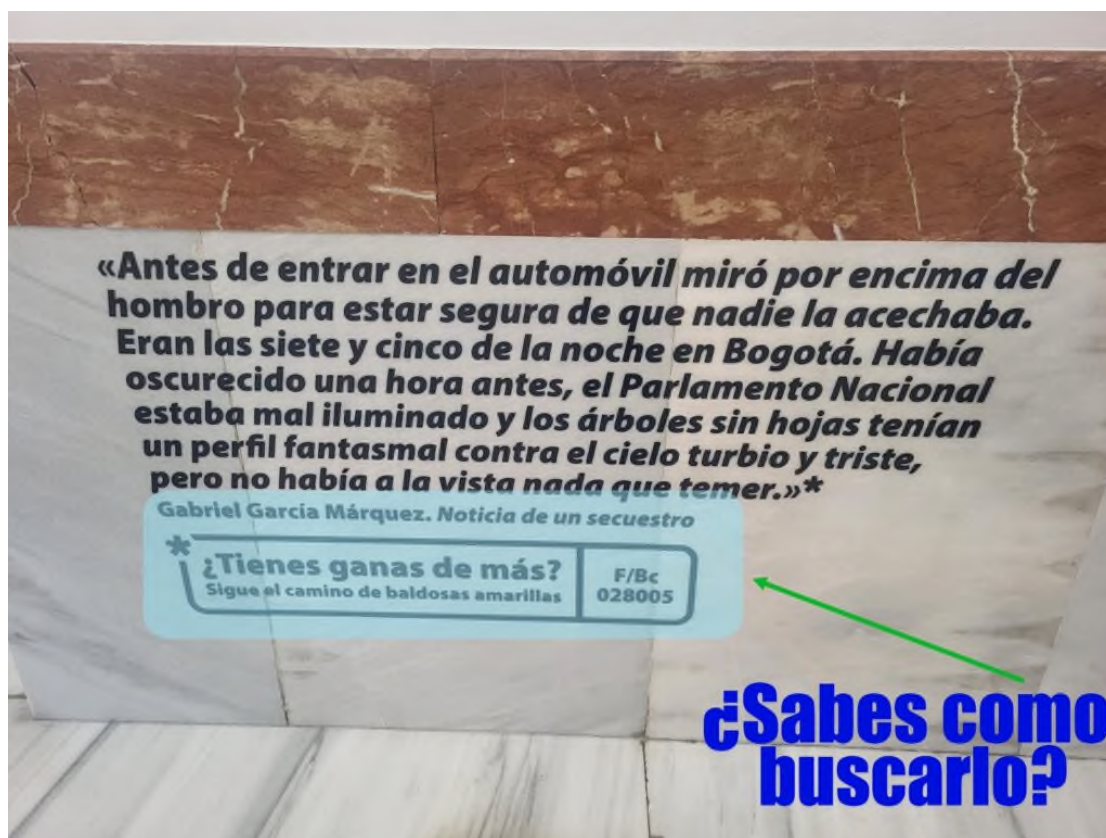
We **wtorek** dostaliśmy do dyspozycji rowery elektryczne i od tego momentu byliśmy nierozłączni.



Na rozgrzewkę odwiedziliśmy bibliotekę Wydziału Filozofii i Literatury. Ułożona z żółtych kafelków ścieżka niczym Dorotkę z opowieści o Czarnoksiężniku z Krainy Oz doprowadziła nas od drzwi wejściowych do samej biblioteki:



Ta nowa kampania biblioteczna w innowacyjny sposób zachęca do czytania, oferując cytaty ze znanych dzieł z odsyłaczami do katalogu bibliotecznego BUVa:



Po krótkiej wizycie pojechaliśmy do położonej na obrzeżach miasta biblioteki kampusu Miguel Delibes (UVa).



Nowocześnie zaprojektowane sale tej przestrzennej biblioteki są w stanie pomieścić ponad 400 czytelników, zapewniając miejsce do studiowania, pracy w grupach, sprzęt multimedialny i informatyczny oraz strefy wypoczynku. Zasoby biblioteczne obejmują tematykę: edukacji, pracy socjalnej, matematyki, statystyki, fizyki, chemii, optyki i optometrii, telekomunikacji i informatyki.



Ostatnią biblioteką odwiedzoną przez nas tego dnia była Biblioteca de Castilla y León, pełniąca jednocześnie funkcję głównej biblioteki publicznej Valladolid. Naszą uwagę zwróciły baśniowe akwarele zdobiące ściany w części biblioteki przeznaczonej dla dzieci.



Ich autorką jest lokalna artystka Sonia Sanz Escudero.

Biblioteka mieści się w XVI-wiecznym pałacu hrabiów Benavente, który był rezydencją rodziny królewskiej Filipa II i Filipa III, a także miejscem narodzin przyszłej królowej Francji, Anny Austriaczki (1601-1666).



Na zakończenie dnia czekała nas jeszcze atrakcja w postaci wycieczki po Valladolid z przewodnikiem. To piękne miasto było kiedyś siedzibą hiszpańskiego dworu królewskiego i stolicą Hiszpanii, jest co zwiedzać i podziwiać.



W **środę** zwiększyliśmy dystans, pedałując do położonego nieopodal Valladolid historycznego Archivo General de Simancas, założonego w 1540 r. z rozkazu króla Karola I. Na siedzibę archiwum wybrano zamek w Simancas, którego wnętrza przebudowano, zachowując wygląd zewnętrzny warowni. W ten sposób powstało pierwsze znane archiwum zaprojektowane do tego celu. W 1588 r. król Filip II wydał zasady funkcjonowania archiwum, które są uważane za pierwsze w dziejach regulacje prawne dotyczące archiwistyki.



Zbiory archiwum mają charakter zamknięty i obejmują okres od 1189 do 1868 r. Gromadzono tu dokumenty związane z zarządzaniem państwem hiszpańskim wraz z terytoriami podległymi (Portugalia, Flandria, Niderlandy, Italia) oraz koloniami. Kolekcja obejmuje też dokumenty królewskie, takie jak nadania, testamenty, traktaty międzypaństwowe. Obejmując swym zasięgiem prawie cały okres współczesności, a geograficznie znaczną część Europy wraz z Północną Afryką, Indiami, Ameryką i częścią Azji, Archiwum Simancas pod względem historycznej wartości porównywane jest z Archiwum Watykańskim. W 2017 zostało wpisane na listę Pamięci Świata jako miejsce ważne dla badań nad historią.



Przy archiwum zlokalizowane są sale do prac badawczych, sale wystawowe i pracownie konserwatorskie, do których również udało nam się zajrzeć dzięki uprzejmości pracowników (wycieczka bibliotekarzy ma specjalne przywileje 😊)



W drodze powrotnej do Valladolid odwiedziliśmy nowoczesną Bibliotekę Miejską w Parquesol.



Nie zabrakło też czasu na piknik na łonie natury ☺



W **czwartek** wielkim wyzwaniem było pokonanie 75 km przez Camino Natural Vía Verde del Valle del Eresma, z Olmedo do Segowii.

Vias verdes/Greenways to ścieżki piesze, rowerowe i jeździeckie w środowisku naturalnym, powstałe w wyniku rekultywacji nieużywanej infrastruktury, głównie dawnych linii kolejowych. Charakteryzują się szczególnymi cechami: maksymalną dostępnością, łatwością i bezpieczeństwem. Są to idealne miejsca do promowania zrównoważonej mobilności oraz turystyki pieszej i rowerowej, szczególnie atrakcyjne dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej (dzieci, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami). Dodatkowo promują spójność terytorialną i dynamizację społeczno-gospodarczą obszarów wiejskich.

Z siecią 117 tras rowerowych i pieszych liczących w sumie ponad 2500 kilometrów Hiszpania zajmuje wysokie miejsce na europejskiej scenie Greenways. Szlaki są zarządzane i koordynowane przez utworzoną w 1985 r. Fundację Kolei Hiszpańskich. Wiele z przekształconych tras zostało pierwotnie zbudowanych dla przemysłu wydobywczego, łącząc odległe tereny górskie z portami na wybrzeżu. Dziś to malownicze szlaki łączące dzikie krajobrazy wnętrza kontynentu z wybrzeżem, wiodące przeważnie przez płaskie tereny, obfitujące w długie wiadukty, mosty i tunele.

Vía Verde del Valle del Eresma przebiega wzdłuż trasy linii kolejowej Segowia-Medina del Campo, przez Castilla La Vieja. 87-kilometrowa trasa została zbudowana pod koniec XIX w. Biegnie doliną rzeki Eresma i przez kastylijskie tereny wiejskie. Z powodu niewielkiego ruchu kolejowego i nierentowności ekonomicznej linia kolejowa została zamknięta w 1993 r.





Pedałowaliśmy z wielkim samozaparciem, pomimo zmiennej i kapryśnej pogody (kto spodziewa się gradu w maju w Hiszpanii?) i udało nam się w komplecie dotrzeć do celu. Po drodze urządziliśmy piknik z lokalnymi przysmakami zapewnionymi przez nasze niezrównane organizatorki.



Cały czas towarzyszyła nam też furgonetka z pomocą techniczną – na szczęście nie okazała się potrzebna. W Segowii odwiedziliśmy imponujący budynek biblioteki miejscowego kampusu UVA, wystarczyło też sił na spacer po zabytkowym centrum miasta, którego ozdobą i największą atrakcją jest akwedukt z czasów rzymskich.



Do Valladolid wróciliśmy szybkim pociągiem sieci Alta Velocidad – trasę prawie 100 km pokonał w pół godziny! Być może dzięki temu znaleźliśmy jeszcze czas i siłę na eksplorowanie lokalnej oferty gastronomicznej – pyszne tapas, którym naprawdę ciężko się oprzeć.

Zbyt szybko nadszedł **piątek**, dzień pożegnań. Po śniadaniu odwiedziliśmy Bibliotekę Wydziału Prawa i w Archiwum Uniwersyteckie, gromadzące dokumentację z ośmiu wieków istnienia Uniwersytetu.



Uroczyste zakończenie tygodnia i wręczenie dyplomów miało miejsce w Aula Triste w Palacio de Santa Cruz, gdzie tradycyjnie odbywają się najważniejsze uniwersyteckie uroczystości. Nazwa auli pochodzi od faktu, że jest ona pomieszczeniem pozbawionym okien. Tu nastąpiło uroczyste wręczenie certyfikatów uczestnictwa przez Dyrektora Biblioteki UVA, Isabel Lecanda Meschede. W uroczystości wraz z nami wzięło udział 30 studentów programu Erasmus zorganizowanego przez Dział Stosunków Międzynarodowych UVA.



Po uroczystości znaleźliśmy jeszcze chwilę na pożegnanie we własnym gronie i przy lokalnych przysmakach:



Warto podkreślić, że – realizując program Erasmus+ – Biblioteka UVA starała się wypełniać Cele Zrównoważonego Rozwoju, w szczególności: cel 3, Dobre zdrowie i jakość życia – dzięki rowerowej aktywności fizycznej, która oprócz pozytywnego wpływu na zdrowie i samopoczucie pomogła poprawić integrację wszystkich uczestników; cel 13, Działania w dziedzinie klimatu, poprzez promowanie „zielonej” komunikacji rowerowej i pieszej; oraz cel 17, Partnerstwa na rzecz celów, poprzez stworzenie wydarzenia, w którym uczestniczyli pracownicy kilku europejskich uniwersytetów, wymianę doświadczeń zawodowych i nawiązanie kontaktów, które będą procentować w przyszłości.

To był owocnie i ciekawie spędzony czas! Po takim tygodniu wracaliśmy do pracy odświeżeni i pełni energii, z nadzieją, że nowo nawiązane przyjaźnie zostaną z nami na długi czas 😊

(MG)